

Sygn. akt XVII Ka 2/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2018r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska

Protokolant: st. prot. sąd. Magdalena Mizgalska

przy udziale oskarżyciela ---

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2018r

sprawy

**L. B.**

obwinionej o popełnienie wykroczenia z art. 51 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 23 sierpnia 2017r. sygn. akt III W 662/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że z opisu czynu przypisanego obwinionej eliminuje stwierdzenie, iż poprzez krzyki zakłóciła spokój i porządek publiczny,
2. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
3. zwalnia obwinioną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i nie wymierza jej opłaty za drugą instancję.

Agata Adamczewska

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2017r. w sprawie o sygn. akt III W 662/17 Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał obwinioną L. B. za winną tego, że w dniu 18 lutego 2017r. w P. około godziny 12.000 w hali numer (...) (...) poprzez nieuprawnione wtargnięcie na scenę i krzyki zakłóciła spokój i porządek publiczny odbywających się Targów K., organizowanych przez (...) w P. przy ul. (...), tj. wykroczenia z art. 51 § 1 k.w., za co wymierzył obwinionej karę nagany.

Sąd Rejonowy zwolnił jednocześnie L. B. od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania. (k. 109-110 akt)

Apelację od powyższego wyroku wniosła obwiniona, zarzucając rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skazania poprzez błędne uznanie, że wydawała okrzyki oraz naruszyła spokój znajdujących się na miejscu zdarzenia osób, mimo, że w sprawie nie ujawniono żadnej osoby pokrzywdzonej wśród zwiedzających.

Apelująca podniosła również zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 51 § 1 k.w. poprzez uznanie, że jej zachowanie wypełniło znamiona wskazanego w tym przepisie wykroczenia, a także art. 16 § 1 k.w. poprzez nieuwzględnienie wysłownionej w nim normy.

Podnosząc powyższe zarzuty L. B. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie jej od zarzucanego jej czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie temu sądowi sprawy do ponownego rozpoznania. (k. 112-118 akt)

#### Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się konieczna i w części zasadna, doprowadziła bowiem do korekty zaskarżonego orzeczenia, jednak uwzględnienie zawartego w niej zarzutu w części, nie mogło doprowadzić do rozstrzygnięcia Sądu Odwoławczego zgodnego z wnioskami skarżącej.

Stwierdzić na wstępie należy, że nie sposób czynić Sądowi Rejonowemu zarzutu co do pełności i prawidłowości postępowania dowodowego w niniejszej sprawie. Rzetelnie przeprowadzono wszelkie dowody, przy wyczerpaniu inicjatywy dowodowej, i należycie, zgodnie z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, co do zasady, je oceniono. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji nie budzą jakichkolwiek zastrzeżeń. Uzasadnienie zaskarżonego rozstrzygnięcia jest pełne i jasne, pozwalając na odwoławczą kontrolę orzeczenia.

Przechodząc do analizy zarzutów sformułowanych w wywiedzionym środku odwoławczym zwrócić należy uwagę na fakt, iż zawarte w trzech pierwszych akapitach na stronie 1 pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego, ustalenia stanu faktycznego, nie zawierają stwierdzeń, z których wynikałoby, że obwiniona w czasie zdarzenia wydawała okrzyki. Z drugiej strony, Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne zeznania świadka J. P. również w tym zakresie, w jakim utrzymywał on, że obwiniona, przebywając na scenie krzyczała. Przyjęcie przez Sąd I instancji, że L. B. swoim zachowaniem, polegającym na krzykach, wyczerpała znamiona wykroczenia z art. 51 § 1 k.w., obligowało ten Sąd do zawarcia takiego ustalenia w tej części uzasadnienia, w której dokonany jest szczegółowy opis zdarzenia, zawierający wszelkie elementy, wchodzące następnie w skład znamion wykroczenia. W niniejszej sprawie zrodził się dysonans: Sąd I instancji nie poczynił ustaleń, iż obwiniona wydawała okrzyki, przyjmując jednocześnie w opisie czynu, że krzykiem zakłóciła ona spokój i porządek publiczny. Zważyć trzeba, że w dołączonym do akt dowodowym nagraniu, które stanowiło jedną z podstaw ustaleń faktycznych, nie sposób doszukać się potwierdzenia tezy, że L. B. w czasie zdarzenia krzyczała. Świadek J. P. wskazał zarazem, że obwiniona wraz z koleżankami miały krzyczeć będąc na scenie. Rację ma Sąd Rejonowy przyjmując, że znajdujące się w aktach sprawy nagranie nie rejestruje całego przebiegu zdarzenia, jednak nie ma wątpliwości, że akurat czas, kiedy obwiniona przebywała na scenie nagrany jest w całości. Mając to na uwadze, kierując się zasadą in dubio pro reo, wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., uznać należało, że skoro jedynym dowodem, mającym świadczyć, iż L. B. wydawała okrzyki na scenie, są zeznania świadka, podczas, gdy fakt ten nie wynika z nagrania, zrodziła się wątpliwość, którą trzeba rozstrzygnąć na korzyść obwinionej.

W obliczu powyższego Sąd Odwoławczy dokonał zmiany zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego L. B. stwierdzenia, iż obwiniona poprzez krzyki zakłóciła spokój i porządek publiczny.

Niewątpliwie w okolicznościach niniejszej sprawy, zachowanie obwinionej polegające na wtargnięciu na podest, stanowiący scenę, w określonym przebraniu, mającym zmanifestować poglądy odmienne od tych, które prezentowali potencjalni uczestnicy Targów K., stanowiło zakłócenie spokoju i porządku i tej imprezy. Sąd Rejonowy słusznie uznał takie zachowanie za wybryk, zakłócający przebieg imprezy, co należycie, wyczerpująco uzasadnił w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Z zaprezentowanym tam stanowiskiem Sąd Okręgowy w pełni się zgadza. Dla bytu wykroczenia z art. 51 § 1 k.w. nie ma znaczenia fakt, że na skutek działania obwinionej nie została pokrzywdzona fizycznie żadna osoba.

Art. 16 § 1 k.w. statuuje kontratyp tzw. stanu wyższej konieczności. Aby jednak mogło dojść do przyjęcia, że dana osoba działała w ramach tego kontratypu konieczne jest ustalenie, że podejmowane przez nią działania miały na

celu uchylenie bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego dobru prawnemu. W okolicznościach niniejszej sprawy zabrakło owej bezpośredniości. L. B. swoim zachowaniem w sposób oczywisty zmierzała do ochrony życia zwierząt, jednak ze strony osób przebywających na imprezie targowej w danym momencie nie groziło żadnemu zwierzęciu żadne bezpośrednie niebezpieczeństwo.

Tym samym zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci przepisu art. 16 § 1 k.w. był chybiony i, jako taki, nie mógł zostać uwzględniony.

Zgodnie z brzmieniem art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. w przypadku zaskarżenia wyroku Sądu I instancji w całości, kontrola odwoławcza obejmuje również orzeczenie o karze. Odnosząc się do wymiaru kary orzeczonej wobec obwinionej L. B. przez Sąd I instancji, stwierdzić należy, iż jest ona słuszna i wyważona. Sąd Rejonowy prawidłowo uwzględnił całokształt okoliczności rzutujących na wymiar kary. Kara nagany orzeczone przez Sąd I instancji z pewnością nie razi swoją surowością, pozostając karą sprawiedliwą, wyjątkowo łagodną, uwzględniającą to, że działanie obwinionej miało charakter pokojowy oraz było spowodowane zwróceniem uwagi opinii publicznej, a przez to chęcią zwiększenia świadomości społecznej, na ważny problem ochrony życia zwierząt.

Mając na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy nie dopatrył się żadnych powodów, które nakazywałyby dokonać dalszych zmian w zaskarżonym wyroku, w związku z czym w pozostałym zakresie utrzymał go w mocy.

Sąd Okręgowy uznał jednocześnie, że obwinioną należy, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w., zwolnić od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, bowiem nie osiąga ona żadnych udokumentowanych dochodów.

Agata Adamczewska